

Zbigniew szonert

Przegląd orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego

Palestra 47/1-2(541-542), 201-209

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Szonert

Przegląd orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego
z 27 marca 2002 r., sygn. akt VSA 2211-2212/01

Zagadnienie prawne:

1. Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu przekonań politycznych, gdy korzystanie z praw i wolności wymienionych w Artykule 19 Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ma wymiar polityczny.

2. Konwencja Genewska udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu posiadanych przekonań politycznych a nie ryzyka z tytułu wiedzy zdobytej w związku z wykonywaną pracą w służbach specjalnych, organach ścigania lub wymiaru sprawiedliwości.

Z uzasadnienia wyroku: W dniu 24 sierpnia 1999 r. obywatelka Armenii złożyła do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wniosek o nadanie statusu uchodźcy. W uzasadnieniu wniosku oraz złożonych wyjaśnieniach podała, że jej problemy rozpoczęły się od zastrzelenia w lutym 1994 roku prokuratora, u którego pracowała.

Nieznani mężczyźni wynajęci przez żonę prokuratora grozili jej śmiercią, jeżeli ujawni tajne informacje i oskarżali wnioskodawczynię o związku z mafią.

W dniu 14 kwietnia 2000 r., mąż wnioskodawczynie, złożył do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wniosek o nadanie statusu uchodźcy. Podczas przesłuchania wyjaśnił, iż do Polski przyjechał w sierpniu 1994 r. w Armenii po zabójstwie prokuratora, u którego pracowała żona, straszono go oraz grożono porwaniem dzieci.

Decyzją z 29 stycznia 2000 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił wnioskodawczynie nadania statusu uchodźcy. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że wnioskodawczynie nie zwróciła się o pomoc do władz i nie domagała się podjęcia środków prawnych celem zapewnienia jej ochrony. Dodatkowo organ I instancji podkreślił, iż prokurator, u którego wnioskodawczynie pracowała, został zastrzelony w 1994 r., a wnioskodawczynie przyjechała do Polski dopiero w 1997 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji zainteresowana podniosła, że była prześladowana ze względów politycznych. Grozi jej niebezpieczeństwo z uwagi na posiadaną wiedzę o

wielu osobach w Armenii. Wnioskodawczyni nie zgłaszała swoich problemów w prokuraturze ani w organach ścigania, albowiem nie byłoby to skuteczne. Osoby, które jej groziły były bowiem związane ze służbami, które „nie bały się prokuratury” natomiast jej wyjaśnienia, że osoby te zostały przysłane przez żonę prokuratora stanowiły tylko jedną z możliwych hipotez.

Decyzją z 23 czerwca 2000 r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała zaskarżoną decyzję w mocy. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że obawa przed niesprecyzowanymi groźbami ze strony nieznanymi osobami nie stanowi prześladowania w rozumieniu art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 517).

Wyrokiem z 7 lutego 2001 r. w sprawie V SA 2200/00 Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję Rady do Spraw Uchodźców z 23 czerwca 2001 r. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że dopiero po szczegółowym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności możliwa będzie ocena, czy skarżąca była prześladowana z powodu przekonań politycznych przez władze państwowe.

Wnioskodawczyni brała udział w różnych spotkaniach z udziałem prokuratora i ministra, dlatego posiada wiedzę świadcząca o korupcji i kryminalnych powiązaniach prokuratorów z Erewania. Była świadkiem nacisków wywieranych na prokuratora, który także skarżył się do niej, że obawia się o swoje życie. W lutym 1994 roku prokurator został zamordowany.

Wnioskodawczyni nie stawiała się na policję celem złożenia wyjaśnień, gdyż obawiała się mafii.

Wnioskodawczyni była z jednej strony szantażowana przez służby specjalne, które chciały wymusić na niej złożenie zeznań, a z drugiej strony przez mafie, która nie chciała dopuścić do złożenia zeznań.

Jedną decyzją z 26 czerwca 2001 r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy dwie decyzje Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 29 stycznia 2000 r. w sprawie wnioskodawczyni i jej męża.

Organ II instancji uznał, że zagrożenie dla wnioskodawców nie stanowiły przyczyny wymienione w art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 517). Stan zagrożenia prześladowaniem nie wynikał bowiem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych wnioskodawców, ale był związany z charakterem pracy wnioskodawczyni. Praca ta polegała między innymi na zbieraniu informacji podczas przyjęć towarzyskich z udziałem prokuratora. Wnioskodawczyni posiadała wiele informacji niewygodnych zarówno dla polityków (branie łapówek) jak i dla przestępców. Zdaniem Rady do Spraw Uchodźców niebezpieczne układy polityczno-przestępcze, o których wiedziała wnioskodawczyni oraz grożące jej z tego powodu niebezpieczeństwo nie jest równoznaczne z zagrożeniem spowodowanym przyczynami wskazanymi w Konwencji Genewskiej. W szczególności zagrożenie prześladowaniem nie wynika z powodu przekonań politycznych. Wnioskodawczyni ani jej mąż nie prowadzili żadnej działalności politycznej.

W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego zainteresowani podnieśli zarzut braku dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego.

W odpowiedzi na skargę Rada do Spraw Uchodźców wniosła o jej oddalenie podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Skarga nie jest uzasadniona.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rada do Spraw Uchodźców zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 80 k.p.a.) dokonały wyczerpującej oceny wyjaśnień złożonych przez skarżących oraz poczyniły prawidłowe ustalenia faktyczne. Skarżący jako przyczyny wyjazdu z Armenii wskazał wyłącznie problemy spowodowane pracą żony. Skarżąca natomiast powołała się na zagrożenia wynikające z posiadanej wiedzy, którą zdobyła podczas pracy w charakterze sekretarki prokuratora oraz w związku ze zbieraniem dla służb specjalnych informacji dotyczących korupcji i działalności mafii. W uzasadnieniu zażalenie skarżącej, Rada do Spraw Uchodźców przyjmując ostateczną wersję skarżącej o przyczynach wyjazdu z Armenii uznała, że nie spełnia ona przesłanek do nadania statusu uchodźcy, gdyż powody wyjazdu nie są związane z wyznawanymi przekonaniem politycznymi. Wobec tego, że w uzasadnieniu decyzji nie kwestionuje się przyczyn wyjazdu podanych przez skarżącą należało uznać, że nie są także uzasadnione zarzuty skargi o nieprzeprowadzeniu dowodów, o których mowa w skardze. Rada do Spraw Uchodźców uznała bowiem, że skarżąca nie spełnia przesłanek do nadania statusu uchodźcy nawet w stanie faktycznym, który wynika z jej wyjaśnień. W tym kontekście dodatkowe informacje dotyczące postępowania w sprawie zabójstwa prokuratora, nie mają wpływu na rozstrzygnięcie żądania skarżącej. Organy obu instancji odniosły się do wszystkich kwestii, które skarżący podnieśli w toku postępowania. Jednocześnie trafnie zwrócono uwagę w zażaleniu skarżącej, że skarżąca podczas przesłuchania na temat przyczyn i okoliczności wyjazdu z kraju pochodzenia często odmawiała podania bliższych szczegółów zdarzeń, które miały miejsce w Armenii. Należy podkreślić, iż na skarżącej spoczywał obowiązek pełnego ujawnienia zdarzeń świadczących o jej prześladowaniu z przyczyn wymienionych w Konwencji.

Wskazane przez skarżących powody opuszczenia kraju nie uzasadniają nadania statusu uchodźcy na podstawie Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców sporządzonego w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 517). Zgodnie z definicją wynikającą z art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji Genewskiej, uchodźcą jest osoba, która żywi uzasadnioną obawę przed prześladowaniem z powodu swojej „rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych, przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa”. Skarżący nie opuścili Armenii z powodu przekonań politycznych. Pojęcie przekonań politycznych nie zostało zdefiniowane w Konwencji Genewskiej. W Podręczniku UNHCR („Zasady i tryb ustalania statusu uchodźcy”, Genewa 1992, paragraf 80) za poglądy polityczne uważa się „poglądy krytyczne wobec polityki i metod rządzenia, które nie są tolerowane przez władze”. Skarżący nie wykazali w toku postępowania aby ich poglądy polityczne nie były tolerowane przez władze. Władze Armenii podejmują działania celem wykrycia sprawców zabójstwa prokuratora. W tym celu wznowiono śledztwo a minister, którego obawiała się skarżąca jest obecnie poszukiwany listem gończym.

Potrzeba udzielenia ochrony osobom narażonym na prześladowania z powodu przekonań politycznych znajduje uzasadnienie w przyjętych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych dokumentów: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 10 grudnia 1948 roku nawiązuje preambuła do Konwencji Genewskiej stwierdzając, że wymienione tam prawa i wol-

ności mają charakter podstawowy i wszyscy winni z nich korzystać. W Art. 19 Deklaracji stwierdza się, że „Każdy człowiek ma prawo do wolności poglądów i swobodnego ich wyrażania; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnych poglądów, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice”. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r., i ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) w Artykule 19 stanowi, że „Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru”. Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu przekonań politycznych, gdy korzystanie z praw i wolności wymienionych w Artykule 19 Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ma wymiar polityczny. Zdefiniowanie wyrazu „polityczny” umożliwi ustalenie zakresu znaczeniowego pojęcia „przekonania polityczne”. Wykładnia językowa uzasadnia stwierdzenie, że wyraz polityczny dotyczy „zagadnień ustroju państwa, działalności rządu, partii, stosunków między państwami; związany z polityką, zajmujący się polityką” (Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1998, tom II, s. 785). Uwzględniając językowe znaczenie słowa „polityczny” należy zauważyć, że wyjazd skarżącej z Armenii nie wynikał z jej przekonań dotyczących ustroju państwa, działalności rządu, partii lub stosunków między państwami. Skarżąca w toku postępowania nie deklarowała, że na prześladowanie narażają ją poglądy na ustrój państwa lub działalność rządu. W językowej definicji słowa „polityczny” zawarty jest także drugi człon, a mianowicie, że odnosi się on do polityki – „związany z polityką, zajmujący się polityką”. Polityka oznacza „działalność władzy państwowej, rządu w dziedzinach społecznej, gospodarczej, kulturalnej, wojskowej i innych, dotycząca spraw wewnętrznych państwa lub stosunków z innymi krajami jak również wzajemnych stosunków klas, grup społecznych (...)” (Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, *op. cit.* (...), s. 785). W tym znaczeniu wyraz polityczny odnosi się do działalności rządu lub władzy państwowej. Niewątpliwie problemy walki z przestępczością zorganizowaną, czy korupcją mieszczą się w sferze aktywności państwa i pojęcie „polityka” może dotyczyć także tej sfery działalności państwa. Należy jednak zauważyć, że poglądy skarżącej nie odbiegały w tym względzie od oficjalnych. Skarżąca współpracowała ze służbami specjalnymi swojego kraju i trudno przyjąć, że jej poglądy nie były tolerowane przez władze Armenii. Sama natomiast wiedza o korupcji i mafii, którą skarżąca zdobyła pracując w charakterze sekretarki prokuratora i zbierając informacje dla organów bezpieczeństwa, nie uzasadnia uznania za uchodźcę politycznego. W analogicznej do skarżącej sytuacji jest każdy funkcjonariusz, czy urzędnik państwowy, policjanta lub sędziego prowadzi sprawy związane z korupcją i przestępczością zorganizowaną. Warto także zwrócić uwagę, że w Konwencji jest mowa o przekonaniach, a nie o posiadanej wiedzy o zagadnieniach związanych z polityką.

Reasumując należy stwierdzić, że Konwencja Genewska udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu posiadanych przekonań politycznych a nie ryzyka z tytułu wiedzy zdobytej w związku z wykonywaną pracą w służbach specjalnych, organach ścigania lub wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 27 ustawy z 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) oddalić skargi.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego
z 14 lutego 2002 r., sygn.akt VSA 1673/01

Zagadnienie prawne:

1. Konwencja Genewska udziela ochrony także tym osobom, w stosunku do których przesłanki nadania statusu uchodźcy powstały po opuszczeniu kraju pochodzenia (uchodźcy *sur place*). Przesłanki te najczęściej wprawdzie związane są ze zmianą sytuacji w kraju pochodzenia; ale nie można wyłączyć innych zdarzeń, które są ściśle związane z osobą ubiegającą się o status uchodźcy i mają miejsce po opuszczeniu kraju pochodzenia.

2. Nie można domagać się ustalenia statusu uchodźcy na podstawie Artykułu 1 ust. A pkt 2 Konwencji Genewskiej, gdy możliwa jest realizacja ochrony na podstawie art. 1 ust. D Konwencji. Zwrot zawarty w zdaniu pierwszym Artykułu 1 ust. D Konwencji „aktualnie korzystają z ochrony lub pomocy” odnosi się do tych Palestyńczyków, którzy mogli korzystać z ochrony w dniu sporządzenia Konwencji, to jest w dniu 28 lipca 1951 r., oraz do ich krewnych w linii prostej urodzonych po tej dacie, jeśli pozostają pod mandatem UNRWA. Ochrona i pomoc dla Palestyńczyków jest świadczona tylko na terenach objętych mandatem UNRWA, dlatego wyłączenie stosowania Konwencji Genewskiej odnosi się tylko do tych Palestyńczyków, którzy stale przebywają na tym obszarze.

Z uzasadnienia wyroku: We wniosku z 8 września 1997 r. obywatel narodowości palestyńskiej legitymujący się paszportem Jordanii wniósł o nadanie statusu uchodźcy. Wnioskodawca przyjechał do Polski w 1989 r. na studia. Ostatni raz był w Jordanii z wizytą w 1991 r. We wniosku oraz w toku późniejszych zeznań podał, iż od 1988 r. należał do nielegalnej partii Hizeb Al-Tahrir Al Falestyny. W przypadku powrotu do Jordanii zostałby aresztowany. W Polsce brał udział w konferencjach i spotkaniach, podczas których krytykowane były władze Jordanii. Wnioskodawca rozdawał pisma np. Rewolucja Palestyńska oraz organizował strajk w studium języka polskiego dla obcokrajowców. O działalność w Polsce był pytany przez urzędnika na lotnisku gdy przyjechał do Jordanii w 1991 r. Polecono mu wówczas zgłosić się w terminie dwóch tygodni na policję.

Decyzją z 5 marca 2001 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił zainteresowanemu nadania statusu uchodźcy. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że przeciwko wnioskodawcy nie zostały podjęte jakiekolwiek działania związane z jego rasą, religią, narodowością, przynależnością do określonej grupy społecznej, a zatem nie spełnia warunków określonych w Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców sporządzonego w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 517).

W odwołaniu od powyższej decyzji zainteresowany stwierdził, że posiadanie paszportu jordańskiego nie jest dowodem na posiadanie pełni praw obywatelskich. Palestyńczycy nie cieszą się pełnią praw obywatelskich w Jordanii, a członkowie organizacji palestyńskich są inwigilowani przez policję. Z powodu działalności ojca w UNRWA, a także z uwagi na działalność w Polsce wśród studentów pochodzenia palestyńskiego nie może wrócić obecnie do Jordanii. Wnioskodawca podniósł także, że podczas pobytu w Polsce zawarł związek małżeński. Jego żona oraz dwójka dzieci są katolikami. Z tego powodu w razie wyjazdu do Jordanii cała rodzina byłaby narażona na prześladowania i dyskryminację z powodów religij-

nych. Zawarcie związku małżeńskiego z chrześcijanką naraża wnioskodawcę na prześladowanie również ze strony ekstremistycznych organizacji palestyńskich.

Decyzją z 24 kwietnia 2001 r. Rada do Spraw Uchodźców po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaskarżoną decyzję utrzymała w mocy. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wnioskodawca nie przytoczył żadnych okoliczności świadczących o prześladowaniu w rozumieniu Konwencji Genewskiej.

Złożenie wniosku o nadanie statusu uchodźcy podyktowane było zamiarem legalizacji pobytu w związku z zobowiązaniem wnioskodawcy przez Wojewodę Ł. do opuszczenia Polski. Zawarcie związku małżeńskiego z obywatelką polską i posiadanie dzieci nie ma znaczenia dla postępowania w sprawie nadania statusu uchodźcy.

W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego zainteresowany zarzucił organom obu instancji pominięcie faktu, że jego ojciec był zarejestrowany jako uchodźca przez UNRWA. Skarżący z tego powodu również zamieszkiwał w obozie UNRWA i pozostawał pod opieką tej organizacji. Objęcie ochroną przez UNRWA oznacza uznanie za uchodźcę i obecnie należy uznać, że skarżący „automatycznie” spełnia kryteria do nadania statusu uchodźcy w rozumieniu Konwencji Genewskiej.

W odpowiedzi na skargę Rada do Spraw Uchodźców wniosła o jej oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo podniesiono, że w toku postępowania skarżący nie podnosił, że znajdował się pod opieką Agencji Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA).

Naczelny Sąd Administracyjny zważył:

Skarga jest uzasadniona, albowiem z naruszeniem art. 7 i art. 77 k.p.a. oraz art. 107 § 1 k.p.a. nie wyjaśniono nowej okoliczności podniesionej przez skarżącego w odwołaniu, a mianowicie że grozi mu prześladowanie z powodu zawarcia w Polsce związku małżeńskiego z chrześcijanką oraz nie rozważono zasadności wniosku w świetle postanowień Artykułu 1 ust. D Konwencji Genewskiej.

Po pierwsze, w odwołaniu skarżący podniósł, że w razie powrotu do Jordanii byłby narażony na prześladowania z powodu zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny z chrześcijanką. Rada do Spraw Uchodźców nie kwestionując w tym zakresie wiarygodności twierdzeń skarżącego, bez poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych i rozważań *a limine* wykluczyła, by dla postępowania o nadanie statusu uchodźcy okoliczność ta mogła mieć znaczenie. Tego rodzaju stanowisko *a priori* wyłączające stosowanie Konwencji Genewskiej nie jest uzasadnione. Należy bowiem zauważyć, że zdarzenia, które mają miejsce po opuszczeniu kraju pochodzenia mogą uzasadniać nadanie statusu uchodźcy nawet wówczas, gdy osoba ubiegająca się o status uchodźcy opuściła kraj pochodzenia z innych przyczyn. Konwencja Genewska udziela ochrony także tym osobom, w stosunku do których przesłanki nadania statusu uchodźcy powstały po opuszczeniu kraju pochodzenia (uchodźcy *sur place*). Przesłanki te najczęściej wprawdzie związane są ze zmianą sytuacji w kraju pochodzenia, ale nie można wyłączyć innych zdarzeń, które są ściśle związane z osobą ubiegającą się o status uchodźcy i mają miejsce po opuszczeniu kraju pochodzenia.

Możliwość uznania za uchodźcę z powodu zdarzeń mających miejsce po opuszczeniu kraju pochodzenia potwierdza Podręcznik UNHCR (Zasady i tryb ustalania statusu uchodźcy, Genewa 1992, paragrafy 94–96). Innym natomiast zagadnieniem jest wiarygodność żądania nadania statusu uchodźcy w oparciu o nowe okoliczności, związane ściśle z osobą ubiegającą się o nadanie statusu, które zaistniały po opuszczeniu kraju pochodzenia. Wiarygodność twierdzeń skarżącego winna być oceniana z wielką ostrożnością i przy rozważeniu

wszystkich okoliczności sprawy z uwagi na potencjalną możliwość nadużywania procedury ubiegania się o status uchodźcy. W każdym jednak razie należy uznać za wadliwy brak uzasadnienia w tym względzie organu rozpatrującego sprawę.

Nie można podzielić stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na skargę, że skarżący nie wskazywał w toku postępowania, że korzystał z ochrony lub pomocy Agencji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie – United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees in the Near East (UNRWA). Niezależnie od wyjaśnień skarżącego, że pozostawał pod opieką UNRWA (praca jego ojca dla UNRWA, pobieranie nauki w szkołach dla Palestyńczyków), należy zauważyć, że w aktach administracyjnych znajduje się zaświadczenie „Ambasady Państwa Palestyny w W.” z 2 sierpnia 2000 r. stwierdzające, że jest „obywatелеm narodowości palestyńskiej” (...). Tego rodzaju dowody uzasadniały przeprowadzenie dodatkowego postępowania celem wyjaśnienia, czy skarżący istotnie jest zarejestrowany przez UNRWA.

Ustalenie, że ubiegający się o status uchodźcy jest zarejestrowany przez UNRWA jako uchodźca palestyński uzasadniało rozważenie zasadności wniosku także w świetle postanowień Artykułu 1 ust. D Konwencji Genewskiej. Powołany Artykuł 1 ust. D Konwencji Genewskiej składa się z dwóch zdań i stanowi, co następuje:

„Niniejsza Konwencja nie ma zastosowania do osób, które aktualnie korzystają z ochrony lub pomocy organów lub agencji Narodów Zjednoczonych innych niż Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców.

Z chwilą gdy taka ochrona lub pomoc zostanie z jakiegokolwiek przyczyny wstrzymana, osoby te *ipso facto* będą korzystały z dobrodziejstw niniejszej Konwencji, mimo że ich położenie nie zostało ostatecznie uregulowane zgodnie ze stosownymi rezolucjami przyjętymi przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych”.

Jeżeli zostanie ustalone, że skarżący jest uchodźcą palestyńskim, albowiem jego rodzice opuścili Palestynę po wojnie arabsko-izraelskiej w 1948 r. i pozostawali pod mandatem UNRWA, a sam skarżący jest bezpaństwowcem, to wówczas dla oceny zasadności żądania nadania statusu uchodźcy niezbędna jest analiza Artykułu 1 ust. D Konwencji Genewskiej. Ocena żądania skarżącego w świetle Artykułu 1 ust. D Konwencji byłaby natomiast zbędna, gdyby w toku dalszego postępowania okazało się, że skarżący jest obywatelem Jordanii. Należałoby bowiem wówczas przyjąć, że status uchodźcy z tytułu wojny w 1948 r. skarżący utracił już z chwilą przyjęcia obywatelstwa innego kraju i ponowne ubieganie się o nadanie statusu uchodźcy wymaga wykazania prześladowań w kraju pochodzenia (Jordanii).

Mając na uwadze powyższe należało, na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 ust. 2 pkt 1 i 3 i art. 55 ustawy z 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.), orzec o uchyleniu zaskarżonej decyzji.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego
z 19 marca 2002 r., sygn. akt VSA 2174/01

Zagadnienie prawne:

Ustawa z 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. Nr 106, poz. 1118) nie dała żadnych nowych możliwości skorzystania z nowych form pomocy państwowej osobom, które wcześniej nabyły obywatelstwo polskie na podstawie ustawy o cudzoziemcach, a tym samym już uzyskały przewidziane w tej dacie uprawnienia związane z uznaniem za repatrianta.

Z uzasadnienia wyroku: Decyzją z 16 lipca 2001 r. (...) Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców utrzymał w mocy decyzję Wojewody W.-M. z 28 czerwca 2001 r.

(...) o odmowie uznania strony za repatrianta. Jako podstawę prawną wydanego orzeczenia powołał przepisy art. 127 § 1 k.p.a. w związku z art. 14 ustawy z 11 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 42, poz. 475), a także przepis art. 41 ust. 1 ustawy z 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. Nr 106, poz. 1118 ze zm.). Z uzasadnienia decyzji wynika, że zainteresowana wystąpiła do Wojewody W.-M. z wnioskiem o uznanie jej za repatrianta w trybie określonym przepisem art. 41 ust. 1 ustawy o repatriacji. Organ orzekający odmówił uwzględnienia wniosku argumentując, że uczestniczka postępowania przyjechała do Polski w listopadzie 1995 r. jako obywatelka Kazachstanu narodowości polskiej. Posiadała zezwolenie Wojewody Z. na stały pobyt w Polsce. W związku ze złożonym wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego, decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 marca 1999 r. (...), wydaną na podstawie art. 109 ust. 3 ustawy z 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach, wnioskodawczyni została uznana za obywatelkę polską.

Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o repatriacji, uznanie za repatrianta obejmuje osoby, które nabyły obywatelstwo polskie na podstawie przepisów ustawy z 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353). Ponieważ wnioskodawczyni nabyła obywatelstwo polskie na podstawie art. 109 ust. 3 ustawy z 25 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 114, poz. 739 ze zm.) o cudzoziemcach, to nie spełnia warunków niezbędnych do uznania jej za repatrianta.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy organ orzekający nie znalazł podstaw do zmiany poprzedniego rozstrzygnięcia. Stwierdził, że zainteresowanej przysługują wszelkie uprawnienia, jakie przepisy prawa wiążą z uzyskaniem obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji lub uznaniem za repatrianta, ale bezzasadnym jest uznanie jej za repatrianta, bowiem wnioskodawczyni statusu tego wcześniej nie utraciła.

W skardze na powyższą decyzję zainteresowana wniosła o jej uchylenie, jako krzywdzącej. Zarzuciła, że osoby przyjeżdżające obecnie do Polski w ramach repatriacji otrzymują oddzielne decyzje świadczące o nadaniu im statusu repatrianta, natomiast ona dysponuje jedynie decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o nadaniu obywatelstwa polskiego, która nie zawiera słownego określenia jej jako „repatriantki”.

W odpowiedzi na skargę organ orzekający wniósł o jej oddalenie. Podniósł, że skarżące nie można uznać za repatriantkę, bowiem taki status już od 19 marca 1999 r. skarżąca posiada. Nie można także zadośćuczynić jej żądaniu w zakresie przyznania zasiłków należnych osobom wjeżdżającym do Polski na podstawie wize repatriacyjnej, gdyż nie spełnia ona przesłanek określonych w obowiązujących przepisach w zakresie trybu i form pomocy dla repatriantów.

Naczelnny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Sąd nie podzielił zarzutów skargi dotyczących naruszenia przepisów prawa przez organ administracji.

Z treści wniosku o uznanie za repatriantkę i treści skargi wynika, że zainteresowana w drodze niniejszego postępowania zmierza do skorzystania z uprawnień przysługujących osobom, które przybyły do Polski na podstawie wize repatriacyjnej. Skarżąca przyjechała do Polski w 1995 r., dysponując zezwoleniem na pobyt stały. Zgodnie z art. 109 ust. 3 ustawy z 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach (Dz.U. Nr 114, poz. 739 ze zm.). Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 19 marca 1999 r. uwzględnił wniosek zainteresowanej, jako osoby, która do Polski przybyła w okresie od 1 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 1996 r. na podstawie uzyskanego przed przyjazdem zezwolenia na pobyt stały, i uznał ją za obywatel-

kę polską. W związku z powyższym skarżącej, na podstawie art. 109 ust. 7 cytowanej ustawy, przysługują wszelkie uprawnienia, „jakie przepisy prawa wiążą z uzyskaniem obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji lub uznaniem za repatrianta”. Podstawą uzyskania statusu repatrianta jest w tej sytuacji nabycie w określonym czasie i trybie obywatelstwa polskiego, nie zaś przyjazd do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizy repatriacyjnej z zamiarem osiedlenia się na stałe.

Ustawa z 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. Nr 106, poz. 1118) nie dała żadnych nowych możliwości skorzystania z nowych form pomocy państwowej osobom, które wcześniej nabyły obywatelstwo polskie na podstawie ustawy o cudzoziemcach, a tym samym już uzyskały przewidziane w tej dacie uprawnienia związane z uznaniem za repatrianta. Do skarżącej nie ma również zastosowania wynikająca z przepisu art. 41 ust. 1 cytowanej ustawy o repatriacji możliwość uznania za repatrianta osoby, która przed dniem wejścia w życie cytowanej ustawy z 9 listopada 2000 r. nabyła obywatelstwo polskie na podstawie przepisów ustawy z 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353), bowiem obywatelstwo to uzyskała w innym trybie.

Ponieważ zaskarżona decyzja nie narusza prawa Naczelnny Sąd Administracyjny na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy z 11 maja 1995 r. o NSA (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) oddalił skargę.